

Sygnatura akt XIII C 700/18/4

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

4 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XIII Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w L. w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Ławecka-Skóra

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2022 r. w L.

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) Bank S.A z siedzibą w W.

przeciwko W. K., A. K. (1)

- o zapłatę

1. Oddała powództwo z pozwu.
2. Zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 344 103,31 zł (trzysta czterdzieści cztery tysiące sto trzy złote trzydzieści jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 września 2021 r. do dnia zapłaty.
3. W pozostałym zakresie oddała żądania ewentualne.
4. Koszty procesu rozdziela stosunkowo między stronami i obciąża nimi w 45,57% pozwanych i w 54,43% powoda.
5. Zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 13 034,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Małgorzata Ławecka-Skóra

Sygn. akt XIII C 700/18/4

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank S.A. z siedzibą w W. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych W. K. oraz A. K. (1) kwoty 726 618,19 złotych tytułem należności głównej oraz kwoty 28 458,74 złotych tytułem odsetek za opóźnienie w wysokości 6,28% od dnia 2 lutego 2016 r. do dnia 16 września 2016 r. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów sądowych.

W piśmie z 17 maja 2017 r. (k. 13) i w piśmie 1 czerwca 2017 r. (k. 135) - powód rozszerzył żądanie pozwu i wniósł o zasądzenie:

1) od pozwanych kwoty 755 076,93 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od 726 618,19 złotych w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, które na dzień sporządzenia pozwu wynosiło 6,28% od dnia 17 września 2016 r. do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że wysokość odsetek za opóźnienie w żadnym czasie nie może przekroczyć dwukrotności sumy stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...). Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnia arytmetyczna stawek WIBOR 3 obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek WIBOR

3m obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek WIBOR 3m obliczana jest do najbliższego dnia roboczego, poprzedzającego ten dzień. Indeks (...) obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku. Indeks (...) ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna obowiązującej stawki indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego.

2) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi w skali roku od kwoty 28 458,74 zł od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

13 czerwca 2017 r. sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym i zasądził całą należność dochodzoną na podstawie pisma z 17 maja 2017 r. (k. 13).

Pozwani W. K. i A. K. (1)złożyli sprzeciw od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym (k. 151 -156) i wniesli o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów zastępstwa adwokackiego.

W piśmie z 14 lutego 2018 r. pozwani podnieśli, że w umowie kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z 12 lipca 2008 r. są klauzule niedozwolone i domagali się kontroli umowy pod tym kątem.

Pismem z dnia 16 lipca 2021 r., (k. 836 -839) powód sformułował żądanie ewentualne i wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych W. K. oraz A. K. (1)kwoty 344 103,31 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 lutego 2018 r. do dnia zapłaty. W piśmie z 13 grudnia 2021 r. (k. 930 – 934) powód sformułował kolejne żądanie ewentualne i wniósł o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 568 417,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia tego pisma do dnia zapłaty. Względnie o zasądzenie od każdego z pozwanych na rzecz powoda po 284 208, 88 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia doręczenia tego pisma do dnia zapłaty. Pozwani wniesli oddalenie żądań ewentualnych. Pozwani w piśmie z 22 lipca 2021 r. wniesli o zasądzenie od powoda na ich rzecz kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej stawce minimalnej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód (...) Bank Spółka Akcyjna w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w K.. Dnia 4 stycznia 2010 r. oba banki połączyły się i po fuzji przyjęły nazwę (...) Bank Spółka Akcyjna w W. (w dalszej części uzasadnienia i powód i jego poprzednik prawny będą nazywani „bank”).

Aktualnie pozwany W. K. bardzo ciężko choruje, a jego żona A. K. (1)wykonuje nad nim opiekę, dlatego nie było możliwe stawienie małżonków K. w sądzie i złożenie zeznań. Pisemne zeznania złożyła tylko A. K. (1) gdyż pozwany W. K. nie jest w stanie złożyć zeznań. Czynności przed zawarciem umowy były przeprowadzone przez W. K. w P. w instytucji pośredniczącej o nazwie (...) S.A. Pozwanych obsługiwała ekspert T. L.. Pozwanym złożono ofertę kredytu we frankach szwajcarskich. Ekspert, która obsługiwała pozwanych w (...) S.A. twierdziła, że będzie to korzystny kredyt, ponieważ frank szwajcarski to pewna waluta. Pozwani nie byli w ogóle poinformowani o ryzyku związanym z zaciągnięciem długoterminowego zobowiązania powiązanego z walutą frank szwajcarski. Pozwani w chwili zawarcia umowy nie prowadzili działalności gospodarczej. Powód nie złożył do akt wniosku kredytowego, który złożyli pozwani.

Pozwani W. K. i A. K. (1) w dniu 16 lipca 2008 r. zawarli z (...) Bank S.A. (...)Oddział w Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z 12 lipca 2008 r. Zawarcie umowy nastąpiło w obecności eksperta (...) S.A. T. L.. Postanowienia umowy nie były w żadnym zakresie negocjowane między stronami. To jest umowa została zawarta w oparciu o wzorzec umowy opracowany przez poprzednika prawnego powoda. Bank udzielił im kredytu w kwocie 344 103,31 zł indeksowanego kursem CHF jako równowartości 177 281,46 CHF, przy założeniu że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy, przy czym rzeczywista równowartość miała być określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorcy oświadczyli, że są świadomi ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy).

Cel był określony w § 2 ust 1 umowy:

- a) w wysokości 295 000 zł na pokrycie części ceny nieruchomości położonej w (...),
- b) w wysokości 20 000 zł na refinansowanie części ceny nabycie nieruchomości położonej w (...),
- c) w wysokości 3 441,03 zł na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości,
- d) w wysokości 3 441,03 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych o których mowa w §4 ust 1 umowy,
- e) w wysokości 18 900 zł na uiszczenie opłaty z tytułu ubezpieczenia na życie w (...) SA,
- f) w wysokości 224,32 zł na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu ,
- g) w wysokości 3096,93 zł na uiszczenie składki z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki.

Zgodnie z § 1 ust. 2 umowy, kredyt miał być spłacany w 192 ratach kapitałowo – odsetkowych. Na podstawie aneksu nr (...) z 2 kwietnia 2009 r. wydłużono czas kredytowania do 300 rat i na dzień sporządzenia aneksu pozostały do spłaty 292 raty. Oprocentowanie kredytu było zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,26% w skali roku, na którą składały się suma obowiązującej stawki bazowej (...) i stałej marży banku, która wynosiła 1,45%. Wskazano, że rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia niniejszej umowy wynosiłaby równowartość 1.275,06 CHF, zaś rzeczywista wartość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat (§ 1 ust. 3 umowy).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono: 1) hipotekę kaucyjną w złotych polskich do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na kredytowanej nieruchomości, 2) ubezpieczenie z tytułu pakietowego ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki przez 9 pierwszych miesięcy kredytowania; ubezpieczenie podlega przedłużeniu na okres kolejnych 9 miesięcy, w wysokości 0,9% kwoty kredytu w trybie podwyższenia bieżącego salda kredytowego, 3) cesję na rzecz banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych, 4) weksel in blanco wraz z deklaracją do czasu przedstawienia odpisu z księgi wieczystej nieruchomości zawierającego prawomocny wpis hipoteki na rzecz Banku lub do końca ochrony ubezpieczeniowej z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zależności od tego co nastąpi później, 5) ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości przez okres 5 lat od dnia uruchomienia kredytu, z tym że bank ma prawo przedłużyć to ubezpieczenie na własny koszt, 6) ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy w (...) S.A. przez okres pierwszych trzech lat kredytowania (§ 3 umowy).

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kwota wypłaconych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy). Kredytobiorca zobowiązał się dokonać w okresie objętym umową spłat rat kapitałowo - odsetkowych i odsetkowych w terminach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1 umowy).

Wysokość zobowiązania kredytobiorcy miała być ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy). „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, zwana Tabelą Kursów, została zdefiniowana w umowie jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP – tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy). W umowie przyjęto, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu (...) (§ 13 ust. 1). Indeks (...) dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od

26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (§ 13 ust. 2 umowy). Indeks (...) ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu (...) o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od pierwszego kalendarzowego dnia miesiąca (§ 13 ust. 5 umowy). LIBOR 3 miesięczny dla CHF (LIBOR 3m) zdefiniowano w umowie jako oprocentowanie na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek w CHF innym bankom na rynku międzybankowym w Londynie na okres trzech miesięcy (§ 6 ust. 7 umowy).

Zgodnie z § 25 ust 1 umowy integralną jej częścią jest Regulamin do umowy kredytu hipotecznego. Dokument ten nie został złożony przez powoda. Powód złożył Regulamin kredytowania hipotecznego (...) Bank S.A. w W. Oddział (...) obowiązuje on od 10 marca 2008 r. Regulamin o takim tytule nie stanowi załącznika do umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z 12 lipca 2008 r. W sprawie nie udowodniono jakiej treści regulamin doręczono

Pozwani 22 lipca 2008 r. złożyli wniosek o wypłatę kredytu. Złożenie wniosku nastąpiło w (...) S.A. w P.. Bank przyjął ten wniosek 23 lipca 2008 r. Kredyt został wypłacony jednorazowo w złotych. Bank przygotował dyspozycję uruchomienia kredytu w punkcie 5 tego dokumentu wskazał: Wysokość udzielonego kredytu w złotych: 344 103,32 zł. „wg Tabeli kursów walut (...) Banku SA nr 146 z dnia 25 lipca 2008 r.(kurs kupna) uruchomianego jednorazowo” od dnia 28 lipca 2008 r. w kwocie 178 662,16 CHF. Powód zastosował do indeksacji kurs 1,9260 zł. W punkcie 6 tej dyspozycji wskazano „Okres kredytowania od 28 lipca 2008 r. ze spłatą 31 lipca 2024”. Powód dokonał indeksacji w oparciu o ww. Tabelę. Wówczas kurs kupna NBP według tabeli nr (...) na dzień 28 lipca 2008 r. wynosił 1, (...), czyli zastosowany przez powoda kurs był o 0, (...) niższy niż kurs kupna (...) to jest o 1,12%. Gdyby do indeksacji zastosowano kurs kupna NBP kredyt po indeksacji wynosiłby 176 662,16 CHF, czyli o 1 999,61 CHF mniej niż po indeksacji przeprowadzonej według Tabeli kursów walut (...) Banku SA.

Umowa kredytowa była zmieniana kolejnymi aneksami z dnia 2 kwietnia 2009 r., 14 maja 2010 r., 21 czerwca 2012 r., 9 sierpnia 2012 r., 22 lutego 2013 r., 21 października 2013 r., 8 grudnia 2014 r.

Pozwani spłacali kredyt w złotych. Jedynie w dniach 24 października 2012 r. i 28 listopada 2012 r. zapłacili po 400 CHF. Kurs sprzedaży z Tabeli kursów walut (...) Banku SA był o 4,55% wyższy od kursu sprzedaży ogłaszanego przez NBP dla waluty CHF. Pozwani łącznie zapłacili 110 610,76 zł, co zostało przez powoda przeliczone na walutę indeksacyjną i stanowi równowartość 34 821,50 CHF. Przy założeniu zastosowania do przeliczenia kursu sprzedaży NBP obowiązującego w dniach dokonania wpłat na poczet zobowiązania pozwanych zostałaby rozliczona równowartość 36 435,58 CHF. Zatem o 1 614,08 CHF więcej. Powód nie utrzymywał stałej marży pomiędzy kursem kupa a kursem sprzedaży. 28 lipca 2008 r. spread wynosił 0,1500. Zmiana nastąpiła 25 czerwca 2012 r. na 0, (...). Wysokość spreadu i jego zmienność w innych bankach obrazuje tabela na k. 623.

Od września do listopada 2015 r. pozwani nie spłacali kredytu. W grudniu 2015 r. zapłacili równowartość 97,34 CHF podczas gdy rata wynosiła 200 CHF. W styczniu 2016 r. zapłacili równowartość 97,81 CHF podczas gdy rata wynosiła 200 CHF. Wobec nieregulowania należności przez pozwanych, pismem z dnia 16 grudnia 2015 r. powód złożył pozwany oświadczenie o wypowiedzeniu umowy. W chwili wypowiedzenia umowy pozwani mieli zadłużenie przeterminowane z tytułu spłaty kredytu 707,44 CHF (k. 632 opinii biegłej). W tym czasie obowiązywał aneks nr (...), który określał wysokość raty na równowartość 200 CHF. Aneks ten obowiązywał zgodnie z § 2 od 31 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2015 r. Zatem powodowy bank zasadnie dokonał wypowiedzenia umowy. Zgodnie z § 22 ust 3. Umowy powód miał prawo wypowiedzieć umowę w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo – kapitałowych. Zatem pozwani na dzień złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy zalegali ze spłatą ponad trzech rat kapitałowo – odsetkowych. Pozwana A. K. (1) odebrała oświadczenie 31 grudnia 2015 r. w imieniu własnym oraz w imieniu W. K.. Okres wypowiedzenia umowy wynosił 30 dni.

Wraz z dokonaniem wypowiedzenia umowy, bank wezwał pozwanych do zapłaty równowartości kwoty 718,59 CHF tytułem należności kapitałowej oraz kwoty 0,43 CHF tytułem odsetek.

Pismami z dnia 11 marca 2016 r. bank skierował do pozwanych ostateczne wezwanie do zapłaty domagając się zapłaty 727 803,19 zł tytułem kapitału głównego, 4 984,88 zł tytułem odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej oraz 15 zł tytułem kosztów i opłat.

W umowie kredytu hipotecznego nr (...) z 12 lipca 2008 r. znajdują się niedozwolone postanowienia zawarte w następujących zapisach:

- § 1 ust. 1 (...): „Bank udziela kredytobiorcy kredytu w kwocie 344 103,31 złotych polskich (...) indeksowanego kursem CHF Przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 177281,46 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu. Kredytobiorca oświadcza, iż jest świadomy ryzyka kursowego, związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko”.

- § 6 ust. 1 (...): „Bankowa Tabela Kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą kursów - sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich NBP, tabela sporządzana jest o godzinie 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez następny dzień roboczy”.

- § 9 ust. 2 (...): „w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów - obowiązującego w dniu uruchomienia środków”.

- § 10 ust. 3 (...): „harmonogram spłat Kredytobiorca otrzymuje w szczególności po wypłacie kredytu, każdej transzy kredytu, zmianie procentowania każdorazowo na okres 24-miesięczny”.

- § 14 ust. 3 zd. 1 (...): „jeżeli Kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie ureguluje należności, Bank w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów”.

Dowód:

- umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF k. 65 - 70,
- dokument bez nazwy obrazujący historię obsługi kredytu k. 17 – 60,
- aneks do kredytu z dnia 2 kwietnia 2009 r. k. 72
- aneks do kredytu z dnia 14 maja 2010 r. k. 74 – 76
- aneks do kredytu z dnia 21 czerwca 2012 r. k. 78 – 81
- aneks do kredytu z dnia 9 sierpnia 2012 r. k. 83 – 84
- aneks do kredytu z dnia 22 lutego 2013 r. k. 86 – 87
- aneks do kredytu z dnia 21 października 2013 r. k. 89
- aneks do kredytu z dnia 8 grudnia 2014 r. k. 91
- oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy z dnia 16 grudnia 2015 r. k. 93, 95, 97, 99
- ostateczne wezwanie do zapłaty z dnia 11.03.2016 r. k. 101, 103,
- wezwanie do zapłaty z 29.10.2015 r. k. 166, 167,
- zeznania pozwanej A. K. k. 817, 828,

- orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z 2.10.2017 r. k. 407,
- karta informacyjna leczenia szpitalnego z 13.03.2017 r. k. 409 – 413, 203
- wniosek o wypłatę kredytu k. 507 – 508,
- dyspozycja uruchomienia kredytu z 28.07.2008 r. k. 506,
- opinia biegłej M. J. k. 582 - 692

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanej A. K. (1). Jej zeznania były szczerze, spójne i logiczne. Dlatego sąd nie znalazł zastrzeżeń, co do ich wiarygodności.

Dowody z dokumentów sąd uznał za wiarygodne, albowiem zostały sporządzone w przepisanej formie, przez podmioty uprawnione i nie budziły wątpliwości, co do swojej prawdziwości.

Sąd dał wiarę opinii biegłej M. J.. Opinia ta jest spójna i logiczna. Opinia zawiera jasne i logiczne wnioski należycie uzasadnione. Sąd nie znalazł zastrzeżeń do tej opinii. Ocenił ją jako przydatną do rozpoznania sprawy. Biegła skontrolowała wszystkie działania powoda i wszystkie rozliczenia prowadzone przez powoda w oparciu o umowę o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do CHF. Wyprowadziła wiele wniosków pokazujących na nieuczciwe działania zastosowane przez powoda. Analiza opinii doprowadziła sąd do wniosku, że utrzymanie umowy o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do CHF w obrocie prawnym nie jest dalej możliwe.

Bezspornie pozwani zawarli umowę o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do CHF jako konsumenci. Pojęcie konsumenta obejmuje osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. To jest pojęcie zdefiniowane w art. 22¹ k.c.

Pozwani wnosili o oddalenie powództwa wskazując na fakt, że wypowiedzenie umowy pismem z dnia 16 grudnia 2015 r. nastąpiło w sytuacji gdy nie spełnione zostały umowne przesłanki do wypowiedzenia umowy. Kwestia ta była przedmiotem szczegółowej analizy biegłej M. J. i opinia potwierdziła, że pozwani 16 grudnia 2015 r. mieli zadłużenie przeterminowane z tytułu spłaty kredytu 707,44 CHF (k. 632 opinii biegłej). W tym czasie obowiązywał aneks nr (...), który określał wysokość raty na 200 CHF. Zatem powodowy bank zasadnie dokonał wypowiedzenia umowy. Zgodnie z § 22 ust 3. Umowy powód miał prawo wypowiedzieć umowę w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo – kapitałowych. Po ustaleniu w sposób niebudzący wątpliwości powyższej okoliczności sąd musiał odpowiedzieć na pytanie jaką kwotę zasądzić od pozwanych na rzecz powoda. Ponieważ umowa o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do CHF zawiera klauzule abuzywne sąd zanalizował kwestę możliwości zasądzenia w oparciu o przepisy omówione poniżej.

Stosownie do przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Zgodnie z § 2 ww. przepisu jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Co istotne, ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4). Z reguły będzie to przedsiębiorca, ponieważ wykazanie indywidualnego uzgodnienia postanowień uchyla możliwość ich kontroli na podstawie przepisów art. 385¹ – 385³ k.c. Ponadto wskazać należy, że przepis art. 385¹ k.c. stosuje się do umów zawieranych między przedsiębiorcą a konsumentem. Z powyżej przytoczonych przepisów wynika, że uznanie danego postanowienia

umownego za niedozwolone jest możliwe w przypadku kumulatywnego spełnienia czterech przesłanek: umowa musi być zawarta pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem, postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, postanowienie to nie może określać głównych świadczeń stron, prawa i obowiązków konsumenta są ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia została przez ustawodawcę bliżej określona w przepisie art. 385¹ § 3 k.c., który nakazuje uznać za nieuzgodnione indywidualnie te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Za nieuzgodnione indywidualnie należy także uznać postanowienia umów niezawieranych przy użyciu wzorca, jeżeli nie były one przedmiotem pertraktacji między stronami. Przepis art. 385¹ § 1 k.c., obok postanowień uzgodnionych indywidualnie z konsumentem, nie dopuszcza możliwości uznania za klauzulę niedozwoloną postanowień określających jednoznacznie główne świadczenia stron. Określają one bowiem to, co dla stron stosunku najistotniejsze: zachowanie dłużnika, które bezpośrednio zmierza do zaspokojenia interesu wierzyciela. Chodzi o zapłatę określonej sumy pieniężnej tytułem ceny lub wynagrodzenia, o przeniesienie własności lub oddanie do użytkowania oznaczonej rzeczy, czy o wykonanie określonej usługi. Postanowienia oznaczające przedmiot tych świadczeń określają główne świadczenia stron.

Zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., kryterium oceny decydującym o uznaniu klauzuli za niedozwoloną jest kształtowanie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga więc stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek – „sprzeczności z dobrymi obyczajami” oraz „rażącego naruszenia interesów konsumenta” (por. wyrok SN z dnia 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12, LEX nr 1408133). W stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Im powinny odpowiadać zachowania stron stosunku, także w fazie przedumownej. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta, nie pozwalając na realizację tych wartości, będą uznawane za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Tak w szczególności kwalifikowane są wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Właśnie brak równowagi kontraktowej jest najczęściej wskazywanym przejawem naruszenia dobrych obyczajów drogą zastosowania określonych klauzul umownych (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 67.)

Dla uznania klauzuli za niedozwoloną, zgodnie z przepisem art. 385¹ § 1 k.c., poza kształtowaniem praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, musi ona rażąco naruszać jego interesy. Nie jest więc wystarczające ustalenie nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy (sprzeczność z dobrymi obyczajami), lecz konieczne jest stwierdzenie prawnie relewantnego znaczenia tej nierównowagi (rażące naruszenie interesów konsumenta). Należy uwzględnić nie tylko interesy o wymiarze ekonomicznym, ale inne, zasługujące na ochronę dobra konsumenta, jak jego zdrowie, czas, dezorganizacja zajęć, prywatność, poczucie godności osobistej czy satysfakcja z zawarcia umowy o określonej treści (por. M. Bednarek (w:) System prawa prywatnego, t. 5, s. 768–769; E. Łętowska, Prawo umów konsumenckich, s. 341). Przyjmuje się, że postanowienia umowy rażąco naruszają interes konsumenta, jeżeli poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s. 8) SN stwierdził, że „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Jak już wyżej wskazano, za niedozwolone mogą być uznane postanowienia umowne, które zostały zawarte w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy.

Zgodnie z przeważającym stanowiskiem doktryny i orzecznictwa, za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy uznać te postanowienia umowne, które godzą w równowagę kontraktową stron, zmierzają do niedoinformowania,

dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta można rozumieć jako nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym (zob. wyr. SA w Warszawie z 4.7.2017 r., VI ACa 345/16, Legalis; wyr. SN z 13.6.2012 r., II CSK 515/11, Legalis; przegląd orzecznictwa polskiego i unijnego zob. R. Trzaskowski, w: J. Gudowski, Komentarz KC, t. 4, 2017, art. 385¹, pkt 27 i n.).

Zasadniczą część rozważań w tej sprawie należy rozpocząć od podkreślenia, że przepisy prawa polskiego dotyczące ochrony konsumentów przed narzuconymi im przez przedsiębiorcę nieuczciwymi warunkami umownymi sąd będzie interpretował w sposób odzwierciedlający przepisy implementowanej do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE L 95, s. 29 ze zm.) - dalej: dyrektywa 93/13. Jednocześnie sąd ma na uwadze, że jedynym organem uprawnionym do dokonywania wiążącej wykładni prawa unijnego pozostaje Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Sądy krajowe mają obowiązek dokonywania pro unijnej wykładni przepisów prawa krajowego w dziedzinach poddanych prawodawstwu unijnemu. Wiąże je wykładnia przepisów prawa unijnego dokonana przez Trybunał Sprawiedliwości w orzeczeniach wydanych w trybie prejudycjalnym.

Abuzywność postanowień umownych rozpatruje się na dzień zawarcia umowy. Tak: uchwała 7 sędziów SN z 20 czerwca 2018 III CZP 29/17, która rozstrzyga w sposób definitywny, że abuzywność postanowień umownych badana jest na moment zawarcia umowy z pominięciem okoliczności późniejszych. Zatem nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy aneksy, które strony zawarły później.

--	--

Trybunał Sprawiedliwości kwalifikuje klauzule dotyczące ryzyka wymiany, do których zalicza także sposób ustalania kursu wymiany, jako klauzule określające główny przedmiot umowy kredytu zarówno denominowanego, jak i indeksowanego (wyroki: C-260/18, pkt 44 wyroku; C-118/17, pkt 48, 49, 52; C-51/17, pkt 68 oraz C-186/16).

Stosując zatem pro unijną wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. w zgodzie z art. 4 i 6 art. dyrektywy 93/13 sąd przyjął, że postanowienia umowy kredytu zapisane w § 1 ust 1, § 6 ust 1, § 9 ust 2, § 10 ust 3, § 14 ust 3 w umowie z 12 lipca 2008 r. nr (...), które wprowadzają ryzyko kursowe (ryzyko wymiany) przez mechanizm indeksacji przy zastosowaniu tabel kursowych tworzonych przez bank, stanowią klauzule określające główne świadczenia stron – według terminologii krajowej („główny przedmiot umowy” w rozumieniu dyrektywy).

Jak już wyżej powiedziano, w świetle orzecznictwa TSUE wskazane klauzule waloryzacyjne nie mogą być traktowane jako li tylko dodatkowe postanowienia umowne, lecz stanowią główne świadczenie stron umowy kredytu indeksowanego. Wobec tego, jako postanowienia określające główne świadczenia stron, mogą być oceniane pod kątem ich nieuczciwego charakteru tylko wówczas, jeżeli nie zostały one wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Zatem rozpoznając sprawę należało znaleźć odpowiedź, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsumenci mogli przewidzieć na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla nich konsekwencje ekonomiczne (tak wyrok TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13)

W wyroku z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16, Trybunał Sprawiedliwości orzekł, że artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie wymóg ów oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu w tej samej walucie obcej co waluta, w której kredyt został zaciągnięty, musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument

mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować – potencjalnie istotne – konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. W uzasadnieniu tego wyroku Trybunał podkreślił, że to on pozostaje właściwy do wyłonienia z przepisów dyrektywy 93/13, w tym z art. 3 ust. 1 oraz art. 4 ust. 2 tego aktu, kryteriów, które sąd krajowy może lub musi zastosować przy badaniu warunków umownych z punktu widzenia tych przepisów (pkt 22 wyroku w sprawie C-186/16). Trybunał wskazał, że:

„(...) do sądu krajowego należy ustalenie, z uwzględnieniem ogółu okoliczności zawarcia umowy, czy w rozpatrywanej sprawie konsumentowi podano wszystkie informacje mogące mieć wpływ na zakres jego obowiązków i pozwalające mu ocenić między innymi całkowity koszt kredytu. W ramach tej oceny decydującą rolę ma, po pierwsze, to, czy warunki umowne zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, w taki sposób, że umożliwiają przeciętnemu konsumentowi, czyli konsumentowi właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, na ocenę tego kosztu, i po drugie, okoliczność związana z brakiem podania w umowie kredytu informacji uważanych w świetle charakteru towarów i usług będących jego przedmiotem za istotne.” (por.: pkt 47 wyroku C-186/16 i podobnie wyrok z dnia 9 lipca 2015 r., (...), C#348/14, (...), pkt 66).

Trybunał Sprawiedliwości wskazał następnie (pkt 48-50 wyroku C-186/16), że:

- zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału, poinformowanie przed zawarciem umowy o warunkach umownych i skutkach owego zawarcia ma fundamentalne znaczenie dla konsumenta; to w szczególności na podstawie tej informacji konsument podejmuje decyzję, czy zamierza związać się warunkami sformułowanymi uprzednio przez przedsiębiorcę (wyroki: z dnia 21 marca 2013 r., (...), C#92/11, (...), pkt 44; a także z dnia 21 grudnia 2016 r., (...), C#154/15, C#307/15 i C#308/15, (...), pkt 50);

- jak przypominała (...) Rada (...) w zaleceniu (...) z dnia 21 września 2011 r. dotyczącym kredytów w walutach obcych (Dz.U. 2011, C 342, s. 1), instytucje finansowe muszą zapewniać kredytobiorcom informacje wystarczające do podejmowania przez kredytobiorców świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej (Zalecenie A – Świadomość ryzyka wśród kredytobiorców, pkt 1).

- kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Po drugie, przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Sąd krajowy powinien zatem rozważyć, czy przedsiębiorca przedstawił zainteresowanym konsumentom wszelkie istotne informacje pozwalające im ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla ich zobowiązań finansowych taki warunek. Taka wykładnia art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 została potwierdzona w wyroku Trybunału z 20 września 2018 r., C-51/17. Mając na względzie powyższą wykładnię, sąd doszedł do przekonania, że bank nie dochował spoczywających na nim obowiązków względem pozwanych.

Postanowienia umowne w umowie z 12 lipca 2008 r. nie zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem. Pozwani nie zostali poinformowani przez bank przed zawarciem umowy nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF o ryzyku kursowym w sposób, który mogłyby uzasadniać przyjęcie, że główne świadczenie zostało sformułowane w sposób jednoznaczny w rozumieniu art. 358⁽¹⁾ § 1 k.c. który stanowi implementację art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 do porządku krajowego, a zatem musi też być wykładany zgodnie z przepisami dyrektywy. Bank postąpił wobec pozwanych będących konsumentami w sposób formalny przyjmując jedynie oświadczenie pozwanych, że są oni świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego w całym okresie kredytowania i ryzyko to akceptują – postanowienie § 1 ust 1 umowy. Bank nie

przedstawił kredytobiorcom informacji, które pozwalałyby im zrozumieć ryzyko kursowe związane ze wzrostem kursu CHF do złotego i tym samym nie dał pozwanym możliwości świadomego podjęcia decyzji o skutkach ekonomicznych związanych z zawarciem umowy nr (...). Sama świadomość pozwanych, że zawierają umowę o kredyt indeksowany, nie oznacza w żadnym razie należytego wykonania przez bank spoczywających na nim jako przedsiębiorcy obowiązków względem konsumenta nakłanianego do zaciągnięcia kredytu indeksowanego i zniechęcanego do zaciągnięcia kredytu złotowego. Obowiązkiem poprzednika prawnego powoda było przedstawienie pozwanym wszelkich dostępnych dla banku informacji, które pozwoliłyby pozwanym zorientować się, co do rzeczywistego rozmiaru przyjmowanego na siebie ryzyka i podjąć świadomą decyzję w tym zakresie. Obowiązek ten obejmował w szczególności przedstawienie przez bank wszystkich tych czynników, które umożliwiłyby oszacowanie rzeczywistych kosztów kredytu, z uwzględnieniem zagrożenia wzrostem kursu CHF. Dopiero wówczas pozwani mogliby ocenić, po pierwsze czy są skłonni przyjąć na siebie ryzyko wymiany, po drugie, czy kredyt indeksowany rzeczywiście jest tak korzystny, jak twierdził ekspert pośrednika (...) SA. Przedstawione twierdzenia stron i dowody wykazują, że ekspert (...) S.A. T. L. nie tylko nie przedstawiła rzetelnych informacji, ale wzbudzała u pozwanych przekonanie, że ryzyko walutowe jest minimalne, a sam kredyt indeksowany jest dla nich rozwiązaniem korzystniejszym niż zaciągnięcie kredytu w złotych polskich.

Powód nie przedstawił materiału dowodowego, który pozbawiałby wiarygodności twierdzenia pozwanej A. K. (1) wskazujące, że bank nie zadośćuczynił obowiązkowi sformułowania postanowienia umownego regulującego główne świadczenie stron w sposób odpowiadający wymogom określonym w art. 385¹ § 1 k.c. odczytywanego w zgodzie z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Bank nie przedstawił pozwanym informacji ekonomicznych, rzetelnych symulacji, dokumentów, które pozwoliłyby im oszacować prawdopodobną skalę wzrostu kursu waluty, nie przedstawił także informacji, które wyjaśniałyby, jak wzrost kursu wpłynie na wysokość całkowitego obciążenia kredytowego pozwanych oraz na całkowity koszt kredytu.

Podkreślić przy tym trzeba, że pomiędzy bankiem a pozwanymi istniała asymetria w zakresie wiedzy ekonomicznej. Bank musiał sobie zdawać sprawę z istotnej szansy na wzrost kursu CHF w okresie kredytowania, a wobec tego niewątpliwie przewidywał, że wzrost kursu franka szwajcarskiego spowoduje zwiększenie rzeczywistych kosztów kredytowania ponoszonych przez konsumentów, nie tylko niwecząc rzekomą korzyść, jaką konsumenci mieli odnosić z niższego oprocentowania, ale gwarantując bankowi taką stopę zwrotu, jakiej nie mogłyby osiągnąć z kredytów złotych. Wzrost kursu franka uderzał w pozwanych podwójnie: powodował wzrost kwoty głównej kredytu (zadłużenia z tytułu kapitału w złotych), a przez to wzrost kapitałowej części raty w złotych, nawet o kilkadziesiąt procent, a dodatkowo istotnie podwyższał odsetki i marżę (prowizję) należną bankowi, które naliczane były nie od wyjściowego kursu kupna lecz zawsze od aktualnego na dzień spłaty raty kursu sprzedaży CHF. Przedstawianie przez instytucję finansową, dysponującą profesjonalną wiedzą ekonomiczną, instrumentami pozwalającymi analizować dane wpływające z rynku i prognozować zachowania kursów walut, konsumentom z kraju spoza strefy euro, zarabiającym w miejscowej walucie, kredytu indeksowanego do CHF jako rozwiązania korzystniejszego z uwagi na formalnie niższe koszty (niższe oprocentowanie franka i/lub niższą marżę banku) i zatajenie przed nimi, że wzrost kursu franka zniweczy te korzyści, a nawet może spowodować, że udzielony kredyt stanie się dla kredytobiorców rozwiązaniem znacznie droższym niż kredyt złotowy, musi być ocenione jako działanie nielojalne wobec konsumentów. Prowadzi ono niewątpliwie do ukształtowania praw i obowiązków kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając przy tym rażąco ich interesy. Obliczone jest bowiem w istocie na to, że na przestrzeni okresu kredytowania rósł będzie kurs CHF do waluty miejscowej, przynosząc bankowi dodatkowe znaczne zyski, czego konsumenci nie obejmowali swoją świadomością, w dacie zawierania umowy. Podkreślić należy, że kredyt udzielony pozwanym był z zastosowaniem oprocentowania zmiennego (§ 1 pkt 3 umowy), odzwierciedlającego istotne czynniki ekonomiczne, i właśnie ta zmienność oprocentowania chroniła interesy banku. Zatem interesy ekonomiczne banku były chronione na cztery sposoby, zmiennym oprocentowaniem, waloryzacją świadczenia kredytobiorcy do aktualnego kursu CHF, możliwością wpływania praktycznie w dowolny sposób, na kurs sprzedaży CHF przedstawiany w tabeli kursowej banku i tym, że swoje świadczenie bank wypłacił według kursu kupna, a od kredytobiorców wymagał spłaty przez 192 miesiące według kursu sprzedaży CHF, który mógł dowolnie kształtować.

Przez zaniechanie rzetelnego poinformowania pozwanych o ryzyku związanym z zaciągnięciem długoterminowego zobowiązania powiązanego z walutą frank szwajcarski, bank zachował się niełojalnie wobec nich jako konsumentów.

Bank nie przedstawił pozwany:

- poziomu kursu wymiany CHF/PLN, przy którym rzeczywiste koszty kredytu zrównują się z kosztami kredytu złotowego i to zarówno dla spłaty zgodnie z harmonogramem spłat, jak również w wariantcie uwzględniającym prawo kredytobiorcy do wcześniejszej spłaty kredytu,
- rzetelnej informacji o czynnikach ekonomicznych mogących prowadzić do osłabienia się PLN względem CHF w perspektywie 16 lat, na który zawierano umowę, a także o realnych możliwościach (lub ich braku) stabilizacji lub wzmocnienia się PLN względem CHF,
- jak bardzo może wzrosnąć zadłużenie pozwanych w przypadku spełnienia się prognoz w wariantcie optymistycznym (a zatem uwzględniając minimalny przewidywany w tamtym czasie wzrost kursu CHF dla okresu kredytowania) oraz z wariantcie pesymistycznym, tj. na wypadek znacznego osłabienia waluty polskiej do CHF, np. wskutek kryzysu gospodarczego,
- informacji, że w sytuacjach kryzysu ekonomicznego i osłabienia waluty krajowej, wartość kredytowanej nieruchomości może być niższa niż saldo kredytu wyrażone w CHF,
- historycznych notowań kursu CHF/PLN w długim przedziale czasowym obrazujących stały trend wzrostowy waluty CHF do PLN, bez tej informacji twierdzenie o tym, że frank szwajcarski jest stabilną walutą było kompletnie gołosłowne, a wręcz wprowadzające pozwanych w błąd,
- przykładowych tabel kursu formułowanych przez bank, z których pozwani mogliby dowiedzieć się jaka jest różnica pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży, czyli jaka jest przykładowa marża banku,
- nie wyjaśnił co to jest spread oraz jaki wpływ na wysokość tej marży będą miały decyzje zarządu banku.

Bez tych informacji pozwani nie byli w stanie podjąć świadomej, rozważnej decyzji, a tym samym powyższe zaniechania ze strony banku pozwalają uznać, że klauzula ryzyka kursowego nie została wyrażona prostym i zrozumiałym dla konsumentów językiem – w znaczeniu nadanym tym pojęciom przez art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13. Powyższe z kolei oznacza, że klauzula ta – pomimo, iż określa główne świadczenia stron – podlega badaniu pod kątem ukształtowania praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia ich interesów.

Umowa z 12 lipca 2008 r. nie została sformułowana prostym i zrozumiałym językiem, gdyż nie przedstawia ona w jaki sposób bank będzie przeprowadzał indeksację. Mechanizm indeksacji nie jest w ogóle w umowie zaprezentowany, opisany. W § 1 ust 3 umowy wskazano, że oprocentowanie jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 4,26% w skali roku. Umowa nie określa w sposób jednoznaczny i zrozumiały jak będzie naliczane oprocentowanie od jakiej kwoty będzie liczone i jaki związek istnieje pomiędzy mechanizmem indeksacji i oprocentowaniem kredytu. Dowodem na powyższe jest określenie całkowitego kosztu kredytu na 131 892 zł bez uwzględnienia ryzyka kursowego. W chwili zawarcia umowy pozwani nie mieli żadnej wiedzy i żadnej możliwości weryfikacji tego, co poprzednik prawny powoda, a później powód umieści w tabeli kursów. Umowa nie precyzuje kryteriów tworzenia tabel kursowych. Umowa nie zawiera postanowień definicyjnych w zakresie sformułowań użytych w § 6 ust 1. Bez tych postanowień nie można przyjąć, że jest to postanowienie umowne sprecyzowane jasnym i prostym językiem. Wreszcie umowa nie zawiera postanowienia jaka marża pomiędzy kursem kupna a kursem sprzedaży będzie stosowana przez bank. Ma to fundamentalne znaczenie dla ochrony interesu kredytobiorców, gdyż umowa miała być początkowo wykonywana 16 lat. Zmiana tej marży nawet o kilka procent może istotnie pogorszyć sytuację konsumentów wobec kredytodawcy. Powód w czasie trwania umowy zmienił ww. marżę. Stosował marżę wyższą niż inne banki. Stosował marżę wyższą niż marża godziwa (vide tabela na k. 623). Powyższe z kolei oznacza, że klauzula zawarta w § 6 ust 1 umowy o treści:

„Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut zwana Tabelą Kursów – sporządzona przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzona o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy” – pomimo, że określa główne świadczenia stron – podlega badaniu pod kątem ukształtowania praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszenia interesów konsumentów.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienie umowne ma charakter niedozwolony, jeżeli kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Zgodnie z art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 postanowienia mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymaganiami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta. Powyżej wskazane kwestie dotyczące spreadu wskazują, że powód ukształtował prawa i obowiązki pozwanych w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszał ich interesy.

Oceniając postanowienie umowne, należy sprawdzić, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych (wyroki TSUE z dnia 14 marca 2013 r. C-415/11 oraz z dnia 26 stycznia 2017 r., C-421/14). Postanowienie umowne jest ukształtowane w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami wtedy, gdy za jego pomocą przedsiębiorca kształtuje prawa i obowiązki w sposób, który jest wyrazem nielojalności polegającej na nieuwzględnieniu słusznych interesów konsumenta. Rażąco narusza interesy konsumenta postanowienie powodujące znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W umowie kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 12 lipca 2008 r. poprzednik prawny powoda zawarł postanowienia, które rażąco naruszają interesy pozwanych jako konsumentów i powodują znaczącą nierównowagę praw i obowiązków na niekorzyść konsumentów.

W ocenie sądu główne postanowienia umowne niewyrażone prostym i zrozumiałym językiem zawarte w § 1 ust 1, § 6 ust 1, § 9 ust 2, § 10 ust 3, § 14 ust. 3 w umowie z 12 lipca 2008 r. nr (...) naruszają dobre obyczaje i naruszają rażąco usprawiedliwione interesy pozwanych konsumentów -według terminologii krajowej. Postanowienia te pozostają w sprzeczności z wymaganiami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy, praw i obowiązków stron na niekorzyść konsumenta - w rozumieniu dyrektywy 93/13.

Naruszeniem dobrych obyczajów i rażącym naruszeniem usprawiedliwionych interesów konsumentów było zastrzeżenie dwóch różnych kursów wymiany: kursu kupna dla przeliczenia wypłaconego przez bank kredytu, zaś kursu sprzedaży dla obliczania rat spłacanego kredytu. Takie rozwiązanie nie tylko dodatkowo i bez żadnego uzasadnienia podwyższało raty kapitałowe, ale także zwiększało podstawę naliczania odsetek. Jest to rozwiązanie umowne korzystniejsze dla banku niż dla konsumentów i rażąco narusza usprawiedliwione interesy ekonomiczne pozwanych.

Bank zastrzegając sobie prawo posługiwania się własnymi tabelami kursowymi, zwiększał swoje zyski, ustalając kurs powyżej kursu kantorowego i powyżej kursów stosowanych przez inne banki. Pamiętać należy, że przy tak dużych kwotach zobowiązania nawet groszowe różnice na kursie CHF przynosiły bankowi istotne dodatkowe korzyści kosztem majątku pozwanych. Na k. 595 biegła wskazuje jak wyglądałoby rozliczenie kredytu w walucie indeksacyjnej przy zastosowaniu kursu kupna NBP. Oczywiście zastosowanie tego kursu byłoby korzystniejsze dla pozwanych niż zastosowanie Tabeli kursów walut (...) Banku SA. Jest powszechnie dostępną wiedzą, że stosowane przez banki kursy sprzedaży walut obcych nie są korzystne dla nabywców, z tego też względu konsumenci w Polsce nabywają walutę obcą w kantorach wymiany walut. W obowiązującej na gruncie prawa polskiego konstrukcji zobowiązania umownego jako stosunku prawnego pomiędzy formalnie równorzędnymi podmiotami nie ma więc miejsca na przyznanie jednej ze stron zobowiązania możliwości jednostronnego, władczego oddziaływania na pozycję drugiej strony, a w szczególności na wysokość świadczenia albo kształt zobowiązania jednej ze stron. Potwierdzają to orzeczenia Sądu Najwyższego i innych sądów. Na przykład uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 roku, sygn. III CZP 15/91, w której stwierdza się, że: „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej

tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”. „Umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹k.c.” (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2017 r. w sprawie VI ACa 726/16 LEX nr 2482891). Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - V Wydział Cywilny z dnia 23 października 2019 r. V ACa 567/18 „Za sprzeczne z istotą stosunków umownych, a tym samym niepodlegające prawnej ochronie, należy uznać zapisy umowy kredytowej, w której strona ekonomicznie silniejsza, czyli kredytodawca, byłby upoważniony do jednostronnego określenia kursu tej waluty, która została określona jako właściwa dla oznaczenia wysokości rat obciążających kredytodawcę.

Zamieszczenie w takiej umowie takiej klauzuli nie może zostać uznane za działanie pozostające w granicach swobody umów z art. 353¹ KC, lecz za rażące przekroczenie tej granicy. Główne zobowiązanie strony zobowiązanej do spłacenia kredytu, obliczane poprzez zastosowanie klauzuli jego indeksacji do CHF, nie może zostać określone przez drugą stronę tej samej umowy jednostronnym oświadczeniem, wykraczającym poza konsensus, który oddaje istotę stosunku umownego. Umowa zawierająca tego rodzaju klauzule a limine powinna zostać uznana za nieważną z powodu jej sprzeczności z normą zawartą w powołanym przepisie ze skutkiem ex tunc, czyli od daty jej zawarcia i bez względu na sposób jej wykonywania.”

Niewątpliwie też wprowadzenie ryzyka wymiany do umowy nastąpiło przez umieszczenie w niej nieuczciwych postanowień umownych zapisanych w § 1 ust 1, § 6 ust 1, § 9 ust 2, § 10 ust 3, § 14 ust. 3. Gdy uwzględną się zgodną z dyrektywą 93/13 wykładnię art. 385¹ § 1 k.c. a następnie dokona subsumpcji ustaleń faktycznych, co do sposobu i zakresu poinformowania pozwanych przez bank o ryzyku kursowym, to należy wyprowadzić wniosek, że: poprzednik prawny przedsiębiorcy nie dopełnił spoczywającego na nim obowiązku sformułowania proponowanych konsumentom postanowień określających główny przedmiot umowy językiem prostym i zrozumiałym. Bank poprzestał bowiem na formalnym pouczeniu o ryzyku walutowym, nie przedstawiając pozwanym żadnych informacji, które pozwoliłyby im rozpoznać w tym, jak duże jest ryzyko zmiany kursu CHF na przestrzeni 16 lat związania się z bankiem umową kredytu i jak bardzo mogą wzrosnąć zobowiązania z umowy kredytu hipotecznego nr (...).

Każdy wzrost kursu CHF w relacji do PLN w stosunku do kursu z dnia przeliczenia kursem kupna wypłaconych środków pieniężnych powoduje podwyższenie podstawy oprocentowania kredytu, a jednocześnie skutkuje uiszczeniem przez kredytobiorcę w kapitałowej części raty ukrytego oprocentowania, którym jest właśnie różnica kursowa. Klauzula waloryzacyjna ma dla konsumenta taki skutek, że z uwagi na wzrost kursu CHF, mimo spłacania przez wiele lat rat kapitałowych, jego zadłużenie z tytułu kapitału maleje pozornie, wyłącznie nominalnie - w przyjętym mierniku waloryzacji, w rzeczywistości zaś jego zadłużenie w PLN rośnie i to nieraz gwałtownie, w razie większych skoków kursu CHF. Pozwaniu pod koniec roku 2015, utracili możliwość dalszej spłaty kredytu. Powód przewalutował ich zobowiązanie i do spłaty powstała kwota wyższa od sumy, jaką bank rzeczywiście postawił do dyspozycji konsumentów w chwili uruchamiania kredytu, mimo, że kredyt był spłacany od sierpnia 2008 r. do listopada 2015 r. a więc przez 7 lat. Pozwani przez ten czas spłacili 110 610,76 zł. W świetle powyższych ustaleń i rozważań sąd nie ma wątpliwości co do tego, że spełniona jest także przesłanka w postaci rażącego naruszenia interesów konsumentów. W wyroku SN z 29 października 2019 r. w sprawie sygn. akt IV CSK 309/18 (OSN zeszyt 7-8 2020 poz. 64) wskazano: „Niedozwolone (nieuczciwe) w rozumieniu art. 385⁽¹⁾§ 1 k.c. są postanowienia umowy kredytu bankowego (art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe j. t. Dz. U. z 2018 r. poz. 2187 ze zm.) denominowanego w walucie obcej, kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami przez uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia pieniężnego (art. 358 k.c.) od woli banku udzielającego kredytu. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowania obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.” W doktrynie przeważa pogląd, że zgodnie z art. 385⁽¹⁾§ 1 k.c. niedozwolone postanowienie umowne nie wywołuje skutków prawnych (jest bezskuteczne albo nieważne) ipso iure i ab initio, co sąd uwzględni z urzędu. Zgodnie z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie

będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Przepis ten nie przesądza zatem rodzaju sankcji, co ma umożliwić poszczególnym państwom członkowskim dobór sankcji uwzględniający krajowe tradycje prawne.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że umowa z 12 lipca 2008 r. nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF, będąca przedmiotem oceny w tej sprawie, jest nieważna, gdyż po usunięciu z niej niedozwolonych postanowień umownych zawartych § 1 ust 1, § 6 ust 1, § 9 ust 2, § 10 ust 3, § 14 ust. 3 dalsze pozostawanie w umowie w obrocie prawnym nie było możliwe. Uwzględniając ustaloną przez Trybunał Sprawiedliwości wykładnię art. 4 dyrektywy 93/13 trzeba bowiem uznać, że klauzule przeliczeniowe nie są odrębnym dodatkowym postanowieniem umownym, lecz elementem postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko wymiany (ryzyko zmiany kursu walut, ryzyko kursowe), a tym samym określają główny przedmiot umowy.

Umowa kredytu w tych okolicznościach musi być uznana za nieważną (bezskuteczną), skoro abuzywne okazały się postanowienia określające główny przedmiot umowy. W świetle przepisów kodeksu cywilnego nie może zaś zostać uznany za ważny kontrakt, w którym nie osiągnięto konsensusu co do elementów przedmiotowo istotnych umowy. Taką samą wadą obarczony jest kontrakt, którego essentialia negotii zostały określone w postanowieniach, które sąd uznaje za niedozwolone postanowienia umowne, niewyrażone jasnym i zrozumiałym językiem (nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny) w rozumieniu omówionych powyżej przepisów dyrektywy 93/13 i przepisu art. 385¹ § 1 k.c. Spłata kredytu opierała się o harmonogram, w którym poszczególne raty annuitetowe były wyrażone we franku szwajcarskim, zatem bez tabel kursowych nie jest możliwe ustalenie jak spłata należała się bankowi. Podobnie po złożeniu przez powoda oświadczenia o wypowiedzeniu umowy znana była tylko należna powodowi kwota kredytu wyrażona we frankach szwajcarskich, bowiem przez czas realizacji zobowiązania kredytowego powód a wcześniej poprzednik prawny powoda w każdym miesiącu umniejszał saldo kredytu w walucie CHF. Bez tabeli kursowej powoda nie była możliwa spłata zobowiązania pozwanych. To wszystko oznacza, że umowa będąca przedmiotem oceny w tej sprawie nie mogłaby istnieć w obrocie bez postanowień, które okazały się abuzywne.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt V CSK 382/18 z 11 grudnia 2019 r. wskazano, że „zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 i z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, nie publ.). W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie (część postanowienia) stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego.” W dalszej części swych rozważań w uzasadnieniu ww. wyroku Sąd Najwyższy podniósł, że „W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy „nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia”, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy” Kontynuując rozważania SN wskazał orzeczenia TSUE, z których wynika powyższy pogląd (str. 35 i 36 uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego w sprawie o sygn. akt V CSK 382/18 z 11 grudnia 2019 r.).

W wyroku w sprawie C-260/18 na tle sporu z umowy kredytu indeksowanego, TSUE analizował konsekwencje wprowadzenia do umowy kredytu niedozwolonych postanowień ustalających ryzyko wymiany, w kontekście ewentualnej możliwości podstawienia przez sąd innych warunków do umowy w miejsce luk powstałych na skutek usunięcia z niej postanowień abuzywnych. Trybunał orzekł, że: „Artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.”

Podstawę prawną do stwierdzenia nieważności umowy nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF jest art. 58 § 1 k.c. i 385¹ § 1 k.c. Oznacza to, że ww. umowa nie wywołuje skutków prawnych *ex tunc*, tj. już od chwili jej zawarcia.

Nadto należy podnieść, że umowa nr (...) o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF jest nieważna również ze względu na zastosowanie w niej zasad ustalania kursów walut prowadzących do sprzeczności z naturą (istotą) stosunku prawnego, jako podstawę prawną do stwierdzenia nieważności ww. umowy kredytu hipotecznego jest art. 58 § 1 k.c. i art. 353¹ k.c. Oznacza to, że ww. umowa nie wywołuje skutków prawnych *ex tunc*, tj. już od chwili jej zawarcia. Przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, jest narzucony przez przedsiębiorcę (bank) sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek – a więc głównych świadczeń kredytobiorcy. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Tymczasem umowa stanowiąca podstawę ustalenia treści łączącego strony stosunku prawnego, nie określał zasad ustalania tych kursów – te zagadnienia są omówione szczegółowo wyżej.

„Wyznaczając w art. 353⁽¹⁾ k.c. granice swobody umów, ustawodawca odwołał się do trzech ogólnych kryteriów: ustawy, zasad współżycia społecznego i właściwości (natury) stosunku. Kierując się dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa i doktryny oraz aksjomatycznym założeniem o racjonalności ustawodawcy, należy je postrzegać jako spójny system, mający zapobiegać zawieraniu i wywodzeniu skutków prawnych z umów, których treść lub cel w niedopuszczalny sposób godzi w nadrzędny interes publiczny lub prywatny.” – tak W. Borysiak w: Komentarzu do art. 353, K. Osajda (red.), Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017.

Zastosowana w umowie będącej przedmiotem sporu, konstrukcja indeksacji obciążona była wadą, która ostatecznie zdyskwalifikowała umowę i doprowadziła do jej nieważności. Dokonana w świetle przesłanek określonych w art. 58 § 1 k.c. kontrola postanowień umowy dotyczących zasad określania kursów waluty frank szwajcarski stosowanych do wyliczenia salda kredytu, a następnie wysokości rat kapitałowo-odsetkowych, doprowadziła do wniosku, że są one sprzeczne z ustawą jako ukształtowane z naruszeniem właściwości (natury) stosunku prawnego, a więc z przekroczeniem określonych w art. 353¹ k.c. granic swobody umów. Wymaganie dokładnego określenia w umowie kwoty kredytu podlegającej zwrotowi mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia każdej ze stron. Świadczenia każdej ze stron w łączącym je stosunku zobowiązaniowym powinny być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny. Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne z art. 353¹ k.c. jest nieważne, co pociąga zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania. W tym zakresie sąd wskazuje na przywołane wyżej orzeczenia sądów, które powołane zostały dla uzasadnienia, że postanowienia umowne zawarte są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, gdyż kształtują prawa i obowiązki konsumenta z naruszeniem dobrych obyczajów i rażącym naruszeniem jego usprawiedliwionych interesów. Również na gruncie sporów dotyczących kredytów indeksowanych lub denominowanych nie są odosobnione orzeczenia przyjmujące nieważność umowy ze względu na naruszenie granic swobody umów (zob. wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 23 października 2019 r., sygn. V ACa 567/18, z 30 grudnia 2019 r., sygn. VI ACa 361/18, z 12 lutego 2020 r., sygn. V ACa 297/19 czy wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 6 lipca 2020 r., sygn. V ACa 52/20).

Zdaniem sądu rozstrzygnięcie sprawy oparte o stwierdzenie nieważności umowy nie jest krzywdzące w żaden sposób dla pozwanych kredytobiorców konsumentów. Na skutek wypowiedzenia umowy o kredyt hipoteczny nr (...) indeksowany do CHF cały kredyt przewalutowany na PLN został postawiony w stan natychmiastowej wymagalności. Natomiast rozstrzygnięcie oparte na stwierdzeniu nieważności umowy najlepiej chroni interesy konsumentów, gdyż pomija rozliczenie z waluty indeksacyjnej na PLN przy użyciu Tabeli kursów powoda, umożliwia pozwanym dokonanie rozliczeń z powodowym bankiem w oparciu o teorię dwóch kondykcji. Nadto nie mają znaczenia wszystkie błędy, które

w rozliczeniach popełnił powód, na których istnienie wskazywała biegła M. J.. Takie rozwiązanie prawne zdaniem sądu było jedynym jakie można było zastosować dla ochrony interesu powodowego banku i pozwanych.

Zdaniem sądu, w sprawie nie było możliwe przeprowadzenie konwersji umowy przez wprowadzenie w miejsce usuniętych postanowień niedozwolonych nowych unormowań. Przemawia za tym wiele argumentów prawnych. Zdaniem sądu kwestia ta została jednoznacznie wyjaśniona w wyroku Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, w którym SN napisał: „Również Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej co do zasady wyklucza, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Zwraca się uwagę, że działania sądu w razie stwierdzenia klauzuli abuzywnej mają mieć charakter sankcyjny, co oznacza osiągnięcie swoistego skutku zniechęcającego profesjonalnych kontrahentów, zawierających umowy z konsumentami do przewidywania w umowach z nimi nieuczciwych postanowień umownych. Skutek ten nie mógłby zostać osiągnięty gdyby umowa mogła zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy przez wprowadzenie do umowy warunków uczciwych. Kontrahent konsumenta niczym by bowiem nie ryzykował, narzucając nieuczciwe postanowienia umowne, skoro mógłby liczyć na to, że sąd uzupełni umowę przez wprowadzenie uczciwych warunków, które powinny być przez niego zaproponowane od razu. Należy zatem dążyć do osiągnięcia stanu „niezwiązania” konsumenta zakwestionowanymi postanowieniami umownymi, przy jednoczesnym (na ile to możliwe) utrzymaniu w mocy umowy (art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13); (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie Pereničová i Perenič, C-453/10, pkt 31; a także wyrok w sprawie Banco Español de Crédito, pkt 40 i przytoczone tam dalsze orzecznictwo). W konsekwencji zastąpienie przez sąd klauzul abuzywnych np. kursem średnim waluty obcej z dnia wymagalności roszczenia ogłaszanym przez NBP (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17, nie publ. i z dnia 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18, nie publ.) należy wykluczyć, jako sprzeczne z celem Dyrektywy 93/13, ryzyko przedsiębiorcy stosującego abuzywne klauzule byłoby bowiem w razie ich eliminacji ze stosunku umownego niewielkie i nie zniechęcałoby przedsiębiorców do stosowania nieuczciwych klauzul w przyszłości. W rezultacie zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 po wyeliminowaniu z umowy niedozwolonych klauzul umowa będzie wiązała strony bez nieuczciwych postanowień albo dojdzie do tak istotnego jej zniekształcenia, że nie będzie ona mogła być utrzymana, co Sąd meriti powinien ocenić w konkretnych okolicznościach sprawy.”

Podobne stanowisko zawarł w wyroku z dnia 26 października 2020 r. Sąd Apelacyjny w Katowicach - I Wydział Cywilny w sprawie I ACa 530/20 „Usunięcie klauzul określających główne świadczenia stron, które zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny ze skutkiem ex lege i ex tunc powoduje, że brak jest określenia w umowie jej essentialia negotii (elementów koniecznych) przewidzianych w art. 69 Prawa bankowego, ponieważ ich wyeliminowanie nie pozwoliłoby obliczyć sumy, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić z tytułu kredytu. Sąd nie jest władny uzupełniać luk powstałych po wyeliminowaniu tych klauzul. Stanowiłoby to bowiem niedopuszczalną konwersję umowy, zwłaszcza że wprowadzanie w miejsce kursu kupna i sprzedaży CHF jakiegokolwiek innego miernika wartości (np. kursu średniego NBP) byłoby zbyt daleką idącą modyfikacją umowy. Wprowadzałoby do niej zupełnie nowy element. Ani art. 385¹ KC, ani żaden inny przepis prawa nie daje podstaw do zastąpienia abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej inną, a w szczególności taką, która określałaby inny sposób ustalenia kursu waluty waloryzacji.”

Do zastosowania kursu średniego NBP podstawy nie daje wyrok TSUE z dnia 2 września 2021 roku w sprawie C - 932/19, wydany w ramach odpowiedzi na pytanie prejudycjalne zadane przez sąd węgierski. Wyrok ten został bowiem wydany na kanwie diametralnie różnego stanu faktycznego, na podstawie zupełnie nieporównywalnych do prawa polskiego węgierskich przepisów krajowych. Ustawodawca węgierski rozwiązał problem kredytów waloryzowanych walutą CHF w 2014 roku, kiedy to przyjęto ustawę, w której przewidziano mechanizm przewalutowania zobowiązań po kursie uśrednionym dla pewnego okresu. W prawie węgierskim zastawano rozwiązania ustawowe skierowane konkretnie do kredytów powiązanych z walutą CHF. Dotyczyły one również wyrównania kredytobiorcom skutków niesłusznego pobierania spreadu walutowego oraz jednostronnych modyfikacji warunków umownych. Omawiany wyrok faktycznie potwierdza, że przepisy dyrektywy 93/13 nie stoją na przeszkodzie zastąpieniu przez sąd krajowy nieuczciwych warunków umownych odpowiednim przepisem dyspozytywnym wprowadzonym w życie po zawarciu umowy kredytowej natomiast dotyczy, to sytuacji w której obowiązek takiego zastąpienia jest wyraźnie przewidziany przez przepisy krajowe, które jak zauważa TSUE w ust. 40 wyroku muszą być zgodne z celem ustawodawcy unijnego

realizowanym w ramach dyrektywy 93/13. Według sądu w tym składzie w systemie polskiego prawa cywilnego nie istnieje przepis dyspozytywny, który pozwalałby sądowi przeprowadzić konwersję umowy i mocą orzeczenia wprowadzić do niej nowe uregulowania. W żadnym razie przepisem takim nie jest art. 358 § 1 k.c. Przepis ten w swej treści dyspozytywnej nie jest skierowany do sądu. Pozwala on dłużnikowi dokonać przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie według kursu średniego NBP. Na podstawie wyroku w sprawie C-932/19 można by zastosować przepis dyspozytywny, który wszedł w życie po zawarciu umowy, ale jeszcze musiałby istnieć taki przepis. Polski ustawodawca nie zmierzył się z problemem kredytów powiązanych z walutą CHF i nie przygotował rozwiązań prawnych, które mogłyby znaleźć zastosowanie w sprawie. Dr Helena Cieplą w książce pt. „Dochodzenie roszczeń z umów kredytów frankowych” napisała tak: „Trybunał wykluczył natomiast możliwość wypełnienia luk w umowie po usunięciu niedozwolonych klauzul ogólnymi przepisami prawa wewnętrznego, dopuszczając ich wypełnienie jedynie przepisami dyspozytywnymi z danego rodzaju umowy, które zapewnią zachowanie równowagi kontraktowej. Wykluczył też zapożyczanie przepisów dyspozytywnych z innego rodzaju umów i twórczą ingerencję w pozostałą treść umowy. Rzecz jednak w tym, że w naszym systemie brak jest takich przepisów dyspozytywnych.”

Mając na uwadze wszystko powyższe sąd oddalił w całości powództwo z pozwu wyrażone w pozwie i pismach precyzujących żądanie z 17 maja 2017 r. i 1 czerwca 2017 r. Roszczenie sprecyzowane przez powoda w tych dokumentach oparte były o przeliczenie któregoś powód dokonał przy użyciu własnej tabeli kursowej, czyli z zastosowaniem niedozwolonego postanowienia umownego zapisanego w § 6 pkt 1 umowy. W oświadczeniu o wypowiedzeniu umowy z 16 grudnia 2015 r. powód posługuje się jeszcze kwotą zaległości z tytułu należności kapitałowej wyrażonej w CHF i określa ją na 718,59 CHF. Następnie 11 marca 2016 r. kieruje do pozwanych ostateczne wezwanie do zapłaty i wzywa do zapłaty 727 803,19 zł i 4 984,88 zł z tytułu odsetek podwyższonych za opóźnienie w spłacie należności kapitałowej. Z treści pisma nie wynika od jakiej daty są liczone ww. odsetki. Zatem pomiędzy dniem 16 grudnia 2015 r. a dniem 11 marca 2016 r. powód przewalutował kredyt nie prezentując pozwanym żadnych obliczeń w tym zakresie, nie podając jaką tabelę zastosował z jakiej daty. Takie rozwiązanie skutkuje tym, że ani sąd ani pozwani nie byli w stanie przeprowadzić kontroli prawidłowości operacji przeprowadzonych przez powoda i ustalenia, czy były one zgodne z § 14 ust 3 umowy z 12 lipca 2008 r.

W punkcie 2 wyroku sąd uwzględnił żądanie ewentualne powoda i zasądził od pozwanych na rzecz powoda 344 103,31 zł, czyli tyle ile powód wypłacił pozwanym na podstawie umowy z 12 lipca 2008 r. Pismo z żądaniem ewentualnym z 16 lipca 2021 r. zostało doręczone zostało doręczone pełnomocnikowi pozwanych 2 września 2021 r. (k. 857). Wobec nieważności umowy kredytu, rozliczenia stron zastosowanie znajdą przepisy art. 405 – 411 k.c. regulujące bezpodstawne wzbogacenie, a w szczególności zwrot nienależnych świadczeń. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20 „Stronie, która w wykonaniu umowy kredytu, dotkniętej nieważnością, spłacała kredyt, przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu. W przypadku nieważnej umowy kredytu jako świadczenie nienależne należy kwalifikować przede wszystkim przekazanie przez bank środków pieniężnych niedoszłemu kredytobiorcy, który na podstawie art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. staje się zobowiązany do ich zwrotu, z tym że wymagalność tego zobowiązania zależy od wezwania bezpodstawnie wzbogaconego do zwrotu stosownie do art. 455 k.c. Oznacza to, że w razie nieważności umowy kredytu dokonywane przez niedoszłego kredytobiorcę płatności, mające stanowić spłatę wykorzystanego kredytu, są świadczeniami nienależnymi, podobnie jak świadczeniem nienależnym jest w takiej sytuacji wypłata środków pieniężnych przez bank. Zgodnie zaś z art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. świadczenia nienależne podlegają zwrotowi. Proste zastosowanie tej reguły prowadzi do wniosku, że między bankiem a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedoszłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązania banku do zwrotu uiszczonych płatności.”

Świadczenie spełnione na podstawie czynności nieważnej (lub bezskutecznej) jest nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c. Obowiązek zwrotu świadczenia z nieważnej czynności prawnej znajduje oparcie w art. 410 § 1 k.c., na mocy którego do świadczenia nienależnego stosuje się art. 405-409 k.c., co nakazuje uwzględniać także aktualny na datę orzekania stan wzbogacenia/zubożenia stron. Zatem z mocy art. 410 § 1 KC. wprost do zwrotu nienależnych świadczeń

ma zastosowanie art. 405 k.c. Ten zaś obowiązuje do zwrotu korzyści majątkowej. Żaden przepis prawa nie przewiduje stosowania do świadczeń z nieważnych umów nie będących umowami wzajemnymi przepisów art. 495-497 KC.

Okoliczności wyłączające możliwość żądania zwrotu nienależnego świadczenia przewiduje z kolei art. 411 k.c., w punkcie czwartym wyłączając możliwość żądania zwrotu świadczenia spełnionego, zanim wierzytelność stała się wymagalna.

Przepisy regulujące zwrot nienależnego świadczenia w razie nieważności umowy mają na celu odwrócenie jej skutków, tj. doprowadzenie do stanu, w jakim strony były przed zawarciem nieważnego kontraktu. Zniweczenie skutków umowy wzajemnej z uwagi na różny przedmiot świadczeń każdej ze stron wymaga co do zasady wzajemnego zwrotu świadczeń, o ile jest on możliwy. Inaczej jest jednak w przypadku umów nie będących wzajemnymi, co dość jasno można zobrazować właśnie na przykładzie wykonanej częściowo nieważnej umowy kredytu. W tym przypadku zastosowanie art. 405 KC. daje pożądaną przez ustawodawcę efekt. Prowadzi bowiem do zniweczenia występującego po jednej ze stron bezpodstawnego wzbogacenia. Nie powinno przy tym budzić wątpliwości, że w takiej relacji w ramach stanu faktycznego wynikłego z jednej i tej samej nieważnej umowy, w wyniku której najpierw świadczył środki pieniężne bank, a następnie ratalnie kredytobiorca, nie mogą być równocześnie wzajemnie względem siebie bezpodstawnie wzbogacone obie strony.”

Roszczenie powoda nie było przedawnione. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 16 lutego 2021 r. w sprawie III CZP 11/20 „Z omawianych punktów widzenia reżim zwrotu świadczeń spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy kredytu (w tym indeksowanego), wynikającej z zastrzeżenia w niej klauzul abuzywnych, co do zasady nie odznacza się żadną specyfiką, która mogłaby uzasadniać wykorzystanie w prawie polskim teorii salda na korzyść banku. Jedynie na marginesie można wspomnieć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono już uwagę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, nie publ.), iż ze względu na zastrzeżoną dla kredytobiorcy-konsumenta możliwość podjęcia ostatecznej decyzji co do sanowania niedozwolonej klauzuli (i uniknięcia w ten sposób skutków nieważności umowy) albo powołania się na całkowitą nieważność umowy także wtedy, gdy mogłaby zostać utrzymana w mocy przez zastąpienie klauzuli abuzywnej stosownym przepisem (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, Kamil Dziubak i Justyna Dziubak przeciwko Raiffeisen Bank International AG, pkt 55, 67), należy uznać, że co do zasady termin przedawnienia roszczeń o zwrot nienależnie spełnionych świadczeń może rozpocząć bieg dopiero po podjęciu przez kredytobiorcę konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w tym względzie. Dopiero bowiem wtedy można przyjąć, że brak podstawy prawnej świadczenia stał się definitywny (na pewne podobieństwo przypadku do *condictio causa finita*), a strony mogły zażądać skutecznie zwrotu nienależnego świadczenia (por. art. 120 § 1 zd. 1 k.c.). Oznacza to w szczególności, że kredytobiorca-konsument nie może zakładać, iż roszczenie banku uległo przedawnieniu w terminie liczonym tak, jakby wezwanie do zwrotu udostępnionego kredytu było możliwe już w dniu jego udostępnienia (art. 120 § 1 zd. 2 k.c.). Nie przekonuje ponadto ogólna teza, że konsument spłacający kredyt udzielony mu na podstawie umowy dotkniętej nieważnością, czyni zadość zasadom współżycia społecznego w rozumieniu art. 411 pkt 2 k.c. Przepis ten jest w orzecznictwie interpretowany wąsko i stosowany w praktyce w odniesieniu do świadczeń quasi-alimentacyjnych czy związanych ze stosunkiem pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2011 r., I CSK 286/10, M. Praw. 2011, nr 24, s. 134). W zasadzie nie ma zaś potrzeby sięgania do niego w sytuacji, w której wzbogacony środkami pieniężnymi wypłaconymi przez bank w wykonaniu nieważnej umowy kredytu jest prawnie (a nie tylko moralnie) zobowiązany do jej zwrotu. W szczególności wtedy, gdy dodatkowe, wyżej omówione instrumenty prawne wystarczająco zabezpieczają interesy banku związane z zaspokojeniem tego zobowiązania i jedynie od jego aktywności zależy ich wykorzystanie.” W tej sprawie powód przerwał bieg przedawnienia składając pozew o zapłatę. Oprócz tego w sytuacji nieważności umowy w zasadzie roszczenie banku staje się wymagalne z chwila zaistnienia trwałej bezskuteczności umowy. Zatem w sytuacji, gdy zostanie przesądzone, że umowa jest nieważna.

Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. odsetki należą się wierzycielowi od chwili, gdy dłużnik spóźnia się ze spełnieniem wymagalnego świadczenia pieniężnego. Roszczenie powoda o zapłatę roszczenia ewentualnego stało się wymagalne zgodnie z dyspozycją art. 455 k.c. niezwłocznie po wezwaniu do zapłaty. Pozwani otrzymali wezwanie do zapłaty 2

września 2021 r. zatem odsetki należą się powodowi od 10 września 2021 r. do dnia zapłaty. W pozostałym zakresie sąd oddalił roszczenie odsetkowe powoda, gdyż było ono sprzeczne z treścią ww. przepisów.

W pozostałym zakresie sąd oddalił żądania ewentualne powoda. W piśmie z 13 grudnia 2021 r. powód twierdzi, że wypłacony kapitał wyniósł 362 391,62 zł. Zebrany w sprawie materiał dowodowy natomiast wskazuje, że wypłacony kapitał wyniósł 344 103,31 zł. Taką kwotę podaje biegła M. J. w opinii na k. 588. Taka kwota wynika również z dokumentu na k. 506 o nazwie dyspozycja uruchomienia kredytu. W dokumencie tym jest wskazana „Wysokość udzielonego kredytu w złotych: 344 103,31 zł.” Zatem sąd oddalił roszczenie ewentualne ponad 344 103,31 zł. Gdyż zasądzenie wyższej kwoty z tytułu zwrotu udzielonego kredytu w złotych nie znajdowało uzasadnienia w dokumentach zgromadzonych w sprawie. Natomiast w pozostałym zakresie to jest w kwestii wynagrodzenia za korzystanie z kapitału sąd oddalił roszczenie ewentualne, gdyż wynagrodzenie za korzystanie z kapitału nie jest znane polskiemu prawu. Sąd nie znalazł żadnej podstawy prawnej, którą można zastosować do roszczenia ewentualnego powoda przewyższającego kwotę zasądzoną w punkcie 2 wyroku. Zasądzenie ponad tę kwotę oznaczałoby, że powód odniesie korzyść z nieważnej czynności prawnej. Z art. 405 k.c. nie sposób wywieść uprawnienia do domagania się przez bank wynagrodzenia za korzystanie z kapitału. Z brzmienia regulacji w/w przepisu: „Kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.” wynika wprost, że bank wskutek ustalenia nieważności umowy zawartej z konsumentem nie może od niego żądać więcej aniżeli to co na jego rzecz świadczył tj. kwoty wypłaconego kredytu. Twierdzenie przeciwne musiałyby prowadzić do sytuacji, w której bank czerpałby zysk z nieważnej czynności prawnej co naruszałoby zarówno dobre obyczaje, jak również rażąco naruszałoby interesy konsumenta, który jak wskazano wyżej był nakłaniany do zawarcia nieważnej umowy. Konstrukcja wynagrodzenia za korzystanie z kapitału pozostaje sprzeczna z wykładnią art. 7 Dyrektywy 93/13/EWG, która wskazuje, że skutki unieważnienia umowy w związku z niedozwolonymi postanowieniami umownymi zawieranymi z konsumentami winny mieć efekt odstrasżający dla nieuczciwego przedsiębiorcy. Gdyby sąd zasądził jakąkolwiek kwotę powodowi z tytułu korzystania z kapitału ten nie byłby zniechęcałoby do stosowania podobnych klauzul w przyszłości.

Na podstawie art. 100 k.p.c. sąd rozdzielił koszty procesu proporcjonalnie między stronami i obciążył nimi w 45,57% pozwanych a 54,43% powoda. Sąd zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda 13 034,32 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. To rozstrzygnięcie jest błędne.

Powód uiszczył z tytułu kosztów opłatę od pozwu w EPU 9 439 zł i inne opłaty 94,39 zł, opłatę uzupełniającą od pozwu 28 315 zł, koszty uwierzytelnienia dokumentów 280,44 zł, opłatę od zażalenia 1 454 zł, opłatę od zażalenia 100 zł, opłatę od wniosku o sporządzenie uzasadniania sądu drugiej instancji 100 zł i 8 734,25 zł z tytułu kosztów opinii biegłego, koszty opłat skarbowych od pełnomocnictw 102 zł (k. 62, 63, 365, 510, 775, 776), koszt uwierzytelnienia notarialnego kolejnych dokumentów po 24,60 x 3 = 73,80 zł (k. 467, 516, 782). Całe koszty powoda wyniosły 48 692,88 zł. Pozwani ponieśli koszty zastępstwa procesowego 10 800 zł. Stawka kosztów zastępstwa adwokackiego na podstawie § 2 pkt 7 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800). Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania podwójnej stawki kosztów zastępstwa procesowego. Proces był przeciętnym procesem, w którym w zasadzie postępowanie dowodowe oparte było na dokumentach. Nie było długotrwałych rozpraw, nie przesłuchano żadnego świadka, nie przesłuchiowano w dwóch etapach stron. Jedynie pisemne zeznania złożyła pozwana A. K.. Za powoda nie zeznawał nikt. Prowadzony był dowód z opinii biegłego. Pozwani zapłacili też 50% tej stawki w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu to jest 5 400 zł i 25% powyższej stawki w postępowaniu zażaleniowym przed Sądem Okręgowym w Poznaniu to jest 2 700 zł – na podstawie § 10 pkt 1 i 2 wskazanego wyżej rozporządzenia. Pozwani ponieśli też koszt opłaty skarbowej od pełnomocnictwa 17 zł. Koszty poniesione przez pozwanych wyniosły 18 917 zł. Całe koszty procesu wyniosły 67 609,88 zł. Powód powinien ponieść z tego 54,43% to jest 36 800,05 zł, a poniósł 48 692,88. Zatem różnicę pozwani muszą zapłacić na rzecz powoda. Różnica ta wynosi 11 892,83 zł a nie jak pierwotnie policzył sąd 13 034,32 zł.

SSO Małgorzata Ławecka –Skóra